

21 marca – pierwszy dzień wiosny

21 marca to pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. Po długiej zimie, z tęsknotą wyczekujemy tego dnia i jest to duży powód do radości dla wszystkich, którzy zmęczeni są zimnem i wczesnie zapadającym zmrokiem.

Pierwszy dzień wiosny przypada na czas równonocy wiosennej. Od tego momentu dni będą się stopniowo wydłużały kosztem nocy. Zwyczajem, związanym z pierwszym dniem wiosny jest topienie lub palenie Marzanny.

W naszej szkole pierwszy dzień wiosny przywitaliśmy Tygodniem Kolorów, podczas którego uczniowie codziennie przychodzili ubrani w innym kolorze przewodnim. Każdy dzień poświęcony był innej tematyce, w ramach której odbywały się ciekawe zajęcia i konkursy. Tydzień zakończyliśmy na zielono, oglądaniem i czytaniem Tolkiena.

Tekst: Maria Gajur, Zuzanna Lipska;

zdjęcia: [https://www.facebook.com/zespolszkolnr2wturznie/?ref=page_inte
rnal](https://www.facebook.com/zespolszkolnr2wturznie/?ref=page_internal)



Ile w marcu dni mglistych, tyle w żniwa dni dżdżystych.

W numerze: Święto patrona szkoły, Podróże Chopina, Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Pierwszy dzień wiosny i tydzień kolorów.

1 marca - święto patrona naszej szkoły

1 marca 1810 roku w Żelazowej Woli pod Warszawą, urodził się Fryderyk Chopin – patron naszej szkoły. Taką datę narodzin kompozytora świętowali jego rodzice i krewni, natomiast w metrykach kościelnych widniała data 22 lutego 1810 roku.

Fryderyk Chopin był synem Francuza - Mikołaja Chopina oraz Polki - Tekli Justyny z Krzyżanowskich. Był ich drugim dzieckiem, miał trzy siostry: starszą Ludwikę i dwie młodsze: Izabelę i Emilię. Kilka miesięcy po urodzeniu Fryderyka jego rodzice przenieśli się z dworku w Żelazowej Woli do prawego skrzydła Pałacu Saskiego w Warszawie.



1 marca - święto patrona naszej szkoły

Dom państwa Chopinów rozbrzmiewał muzyką i był prowadzony zgodnie z najznakomitszymi wzorcami polskiej arystokracji. Ojciec grał na flecie i skrzypkach, matka śpiewała i grała na fortepianie, również Ludwika uczyła się gry na tym instrumencie. Fryderyk od najmłodszych lat obcował z muzyką. Matka zaczęła uczyć go gry na fortepianie, gdy miał 4-5 lat. Regularne kształcenie muzyczne rozpoczął w wieku 6 lat pod okiem czeskiego skrzypka i nauczyciela, Wojciecha Żywnego, u którego kształcił się do 1822 r. W tym samym roku, gdy uczeń przerósł mistrza, nowym nauczycielem Chopina, a bardziej doradcą, został najprawdopodobniej Wilhelm Waclaw Würfel, znakomitej klasy pianista i profesor konserwatorium.

Fryderyk Chopin należy do najbardziej znanych artystów i Polaków. Można powiedzieć, że swoje życie wielki artysta podzielił między Polskę i Francję. We Francji napisał większość swych utworów, rozwinął swój talent i osiągnął pełnię sławy, głównym źródłem jego twórczości była jednak kultura polska.

Tekst: Jakub Błaszkiwicz



1 marca – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Polskie święto państwowe obchodzone corocznie 1 marca, poświęcone jest upamiętnieniu żołnierzy antykomunistycznego, niepodległościowego podziemia. Święto nie jest dniem wolnym od pracy.

„Żołnierze Wyklęci” to żołnierze powojennego podziemia antykomunistycznego, którzy przeciwstawiali się narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu. Termin ten obejmuje niejednorodną grupę – od małych organizacji uczniowskich, przez podziemne drużyny harcerskie, lokalne grupy zbrojne, aż po ogólnopolskie organizacje.

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” jest obchodzony od 2011 r. Ustawę o ustanowieniu tego święta skierował do sejmu RP prezydent Lech Kaczyński. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny.

Tekst: Zuzanna Kowalowska, Alicja Pumińska, Agata Wróblewska



Chopin w Turznie

W 1825 roku kompozytor po raz pierwszy miał okazję być w Turznie. W liście do rodziców 26 sierpnia napisał: „*Jutro rano jedziemy do Turzna i nie mamy wrócić aż dopiero w środę*”. W odwiedzinach w dworze Działowskich w Turznie, towarzyszył mu niejaki Zboiński, który był ich krewnym. W starym dworze Działowskich, który widział Fryderyk Chopin oraz w ich nowej siedzibie, znajdowała się kolekcja dzieł sztuki i dobrze wyposażona biblioteka, a niewykluczone, że również klawiszowy instrument muzyczny.

Drugi raz kompozytor odwiedził Turzno w 1827 roku, podczas podróży do Gdańska.. Pisał wówczas w liście: „Gdy wyjeżdżamy do Płocka, szaleństwem by było, gdybym z mej strony nie miał o tym donieść. Dziś więc w Płocku, jutro w Rościszewie, popo jutrze w Kikole, parę dni w Turznie, parę dni w Kozłowie i na moment w Gdańsku i na powrót” .



Chopin w Toruniu

W sierpniu 1825 r. Fryderyk Chopin, będąc po raz drugi na wakacjach w Szafarni, odwiedził Toruń. Zatrzymał się wówczas w pałacu swego chrzestnego przy ulicy Mostowej 14. Piętnastolatek zachwycił się gotycką zabudową miasta, ponieważ takiego nagromadzenia średniowiecznych zabytków jeszcze nie widział. Pokazano mu Dom Mikołaja Kopernika, a także Ratusz Staromiejski, który miał okazję zwiedzić. Młody Chopin najbardziej zafascynowany był jednak nie zabytkami, a smakiem toruńskich pierników. Swojemu koledze z Warszawy pisał tak:

„ To jest wszystko co Ci o Toruniu napisać jestem w stanie, może więcej opowiem, ale to tylko Ci napiszę, iż największą impresję czyli alias wrażenie, pierniki na mnie uczyniły. Widziałem ja prawda, i całą fortyfikację ze wszystkich stron miasta, ze wszystkimi szczegółami, widziałem sławną machinę do przenoszenia piasku z jednego miejsca na drugie, [...] prócz tego kościoły gotyckiej budowy, od Krzyżaków fundowane, z których jeden w 1231 r. zbudowany. Widziałem wieżę pochyłą, ratusz sławny, tak zewnątrz, jako i wewnątrz, którego największą osobliwością jest to, iż ma tyle okien, ile dni w roku, tyle sal, ile miesięcy, tyle pokoi ile tygodni, i że cała budowla onego jest jak najwspanialszą, w guście gotyckim. To wszystko jednak nie przechodzi pierników, o pierników, z których jeden posłałem do Warszawy.



Ciekawostki o Fryderyku Chopinie

Ojciec chrzestny kompozytora pochodził z Torunia

Ojcem chrzestnym Fryderyka był Fryderyk Skarbek, wybitny polski ekonomista. Pochodził on z Torunia i był uczniem Mikołaja Chopina. Dzięki matce Skarbka, rodzice kompozytora poznali się w Żelazowej Woli i zakochali w sobie. Fryderyk Chopin swoje imię zawdzięcza właśnie dawnemu uczniowi swego ojca, który został jego ojcem chrzestnym i który chętnie zapraszał go do swojej rodzinnej miejscowości.

Serce Chopina na zawsze pozostało w Polsce

Umierający kompozytor poprosił, aby po śmierci otwarto jego ciało i wyjęto z niego serce, a następnie przesłano je do Warszawy. Jego prośba została spełniona i chociaż Chopin pochowany został w Paryżu, to jego serce znajduje się w Bazylice św. Krzyża w Warszawie.

Tekst: Oliwia Zdrodowska

Podróże Fryderyka Chopina

Podróże odegrały znaczącą rolę w życiu młodego Chopina i wpłynęły na jego twórczość. To właśnie podczas pobytów na wsi poznawał ludową muzykę, śpiew i zwyczaje. Jak każdy młody człowiek, był ciekawy świata, zaś przygody, które spotykały go podczas wakacji, były atrakcją dla młodego warszawianina.

Fryderyk Chopin, będąc jeszcze kilkunastoletnim młodzieńcem, dużo podróżował po ziemi chełmińskiej, Kujawach i ziemi dobrzyńskiej. O swoich wyprawach i ciekawych rzeczach, które widział, wspominał rodzicom w listach. Stworzył „Kurier szafarski” nawiązujący do „Kuriera warszawskiego” i relacjonował wszystko co zobaczył, często w sposób żartobliwy.

Chopin w Szafarni

Ziemię dobrzyńską Fryderyk Chopin odwiedził dwukrotnie – w 1824 i w 1825 roku. Spędzał tam wakacje w Szafarni, w posiadłości należącej do rodziny swego kolegi - Dominika Dziewanowskiego. Gościnni gospodarze umożliwiali też młodemu „warszawiakowi” poznanie innych miejscowości, położonych w sąsiedztwie Szafarni, na ziemi dobrzyńskiej, jak i dalej. Dzięki temu Chopin zwiedził golubski zamek i okoliczne wsie.

